

# Adam Zelga

---

## Adwokat Józef Kucharski (1903—1978)

---

Palestra 22/11-12(251-252), 69

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## 2.

|  |
|--|
| <b>Adwokat Józef Kucharski<br/>(1903—1978)</b> |
|--|

W czerwcu 1978 r. adwokatura wrocławska poniosła ciężką stratę. Zmarł adw. Józef Kucharski, powszechnie znany, lubiany i ceniony członek Zespołu Adwokackiego Nr 3 we Wrocławiu.

Adw. Józef Kucharski urodził się w 1903 r. na Lubelszczyźnie. W latach okupacji — zasłużony jako członek ruchu oporu, po wojnie — budował zręby państwowości polskiej na Ziemiach Zachodnich. Pracując zawodowo, ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim, a w roku 1959, po odbyciu aplikacji i zdaniu egzaminu adwokackiego, został wpisany na listę adwokatów Izby wrocławskiej.

Swój ukochany zawód wykonywał niemal do śmierci. Gdy poważnie zachorował w 1977 r. i po kilkudniowym pobycie w szpitalu powrócił do pracy zawodowej, wykonując ją z właściwą sobie sumiennością i poświęceniem, wydawało nam się, że choroba ustąpiła. Jednakże nieublagana śmierć wyrwała go z naszych szeregów na zawsze.

Zmarły adw. Józef Kucharski był moim serdecznym przyjacielem od przeszło 20 lat. Wspólnie uczestniczyliśmy przez dwie kadencje w pracach Egzekutywy POP PZPR przy Radzie Adwokackiej, a przez jedną — w pracach Rady Adwokackiej jako jej członkowie. Był doskonałym prawnikiem i nieprzeciętnie mądrym życiowo człowiekiem. Wiele Jego cennych i trafnych wypowiedzi krąży do dzisiaj we wrocławskim środowisku prawniczym.

Adw. Józefa Kucharskiego powszechnie ceniono zarówno w sądach jak i prokuraturach. Wobec kolegów adwokatów był zawsze życzliwy i koleżeński. Wśród klientów ugruntował sobie opinię sumiennego prawnika, rzetelnego reprezentanta stron, człowieka godnego i uczciwego.

Na kilka lat przed śmiercią pełnił niełatwą funkcję rzecznika dyscyplinarnego Rady Adwokackiej we Wrocławiu. Również i na tym stanowisku potrafił zyskać sobie powszechne uznanie, łącząc pryncypialność decyzji z życzliwością wobec kolegów w ich trudnej nieraz sytuacji.

Był czynnym obrońcą wojskowym. W tej niełatwej dziedzinie działalności adwokackiej zaskarbił sobie uznanie sędziów i prokuratorów wojskowych, a liczne grono jego klientów świadczyło o ofiarności, z jaką zawsze pełnił obowiązki obrońcy wojskowego.

Był urodzonym społecznikiem. Nie zabrakło go nigdy w jakiegokolwiek akcji społecznej adwokatury, a w wielu wypadkach był ich inicjatorem. Myśląc nieraz o osobowości polskiego adwokata, widziałem zawsze w adw. Józefie Kucharskim wzór sumiennego, rzetelnego, cieszącego się ogólnym zaufaniem adwokata w PRL. Znał doskonale bieżącą literaturę prawniczą, żywo interesował się problematyką społeczno-polityczną, biblioteka jego pełna była dzieł prawniczych i historycznych, skrzętnie wyszukiwanych.

Był człowiekiem o niezwyklej kulturze współżycia. Każdy z nas pozostawał pod niewątpliwym urokiem osobistym Zmarłego.

Nie mało osób z wrocławskiego środowiska prawniczego zapamięta tę szlachetną sylwetkę obywatela, prawnika i człowieka. My zaś — jego najbliżsi — stale pamiętać będziemy o naszym nieodżałowanym Koledze i Przyjacielu.

adw. Adam Zelga